

Ks. Stanisław Jarzyna SCJ

TRZYSTA LAT ISTNIENIA I DZIAŁALNOŚCI SS. WIZYTEK W KRAKOWIE (1681 — 1981)

I. FUNDACJA KRAKOWSKIEGO KLASZTORU

1. Tło historyczne¹

Zakon Sióstr Nawiedzenia N.M.P. — u nas zwany Zakonem Wizytek — założony został w 1610 roku przez biskupa Genewy Św. Franciszka Salezego przy współudziale Św. Joanny Franciszki de Chantal. Bardzo szybko się rozprzestrzenił. Wiek XVII — wiek powstania i przybycia Wizytek do Polski — był wiekiem szczególnych zmagañ. Europę środkową zniszczyła wojna trzydziestoletnia a Polskę obróciły w gruzy najazdy szwedzkie. Jest jednak prawdą, że właśnie ten ogromnie trudny okres dla Polski sprzyjał rozwojowi życia zakonnego. Ks. Umiński w swojej *Historii Kościoła* pisze: „...życie zakonne... nie przestaje się rozwijać. Szczególnie podatny dla niego grunt stanowi Polska zwłaszcza za rządów Jana Kazimierza i Jana Sobieskiego”². Stąd też obok nowopowstałych zakonów polskich, przychylną atmosferę znajdują w naszej Ojczyźnie zakony powstałe w innych krajach. Do nich należą Siostry Wizytki.

Tak założenie klasztoru Sióstr Wizytek w Warszawie jak i też w Krakowie przypada zatem na okres bardzo trudny w dziejach naszego kraju. Rok 1654, data powstania klasztoru Wizytek w Warszawie, to okres bezpośredni przed najazdem szwedzkim na nasz kraj. A znowu rok 1681, data założenia klasztoru w Krakowie, to okres przygotowań króla Jana Sobieskiego do odsieczy wiedeńskiej.

2. Osoby związane z fundacją klasztoru

Biskup Jan Małachowski

Jest to postać niezmiernie zasłużona dla fundacji krakowskiego klasztoru. Siostry Wizytki uważają go słusznie za swego głównego fundatora i wielkiego dobrodzieja. Rzecz cała zaczęła się jednak od tego, że przy ul. Szpitalnej istniał od dość dawna dom dla biednych dziewcząt. Dzieło to założone zostało przez panią Czeską i wzbogacone jeszcze innymi darowiznami. Od dawna pragnęła ona sprowadzić jakiś zakon sióstr, które poświęciłyby się pracy nad tymi dziewczętami. Sprawa nie była łatwa. Zakony żeńskie były wtedy prze-

¹ *Historia krakowskiego klasztoru Sióstr Nawiedzenia N.M.P.*, Kraków 1931.

² Ks. J. Umiński, *Historia Kościoła*, Opole 1960, T. II. s. 326.

ważnie kontemplacyjne. Tak pani Czeska jak i jej wychowanka, a potem i następczyni Katarzyna Albiczówna, prowadziły korespondencję w tej sprawie z Wizytkami warszawskimi.

Ojcem duchownym sióstr w klasztorze warszawskim był ówczesny biskup chełmski, Jan Małachowski. Gdy następnie został on przeniesiony na stolicę biskupią do Krakowa, siostry uznały to za znak z nieba dany. Pisze kronikarka zakonu: „wśród tych wahań i namysłów ks. biskup Małachowski został zamianowany biskupem krakowskim. Radość w Zgromadzeniu mimo osobistej straty była tym większa, że tym sposobem nowa fundacja mogła być pewną ojcowskiej opieki Biskupa...”³. Istotnie nowy biskup zaraz po swej nominacji udał się do Krakowa i po zapoznaniu się ze sprawą przyjął wspomniany dom przy ul. Szpitalnej dając w ten sposób początek istnieniu klasztoru Sióstr Wizytek. Przy okazji dodajmy, że ten sam biskup sprowadził do Krakowa Księży Misjonarzy na kierowników seminarium diecezjalnego.

Wnet też do Krakowa przyjechały Siostry Wizytki. Od pierwszego dnia przybycia ks. biskup otoczył je niezwykłą opieką i życzliwością. Warunki mieszkalne przy ul. Szpitalnej okazały się jednak bardzo trudne. Siostry zaczęły się rozglądać za nowym pomieszczeniem, a nawet za ewentualnym powrotem do Warszawy. I wtedy biskup Małachowski udzielił siostronom wydatnej pomocy. Dzięki temu mogły się one przenieść do nowych pomieszczeń przy ówczesnym placu Lorkowskim, a dzisiaj placu Biskupim. Z czasem siostry zabrały się do budowy nowego klasztoru i kościoła. Kamień węgielny biskup Małachowski poświęcił w kwietniu 1687 r. a w roku 1695 dokonał poświęcenia wybudowanego nowego kościoła i klasztoru. Umiera w cztery lata później — „ukochany fundator i dobrodziej” — jak go określiła kronika klasztoru. W określeniu tym zamknęła ona całą miłość i wdzięczność wszystkich pokoleń polskich Wizytek, a krakowskich w szczególności.

Matka Katarzyna Krystyna Branicka

Drugą osobą nierozdzielnie związaną z fundacją krakowskiego klasztoru Sióstr Wizytek jest pierwsza przełożona Matka Branicka. Była córką krakowskiego podkomorzego Klemensa Branickiego i Katarzyny Wapowskiej. Matka chciała ją widzieć Karmelitanką. Ostatecznie jednak wstąpiła do Sióstr Wizytek. Była zakonnicą wielkiego formatu, znał ją dobrze biskup Małachowski. Gdy więc nadarzyła się okazja założenia klasztoru Wizytek w Krakowie, biskup Małachowski zażądał aby przełożoną została siostra Branicka. Lata jej przełożęstwa były bardzo trudne: z natury rzeczy pionierskie. Był to okres zorganizowania klasztoru jako takiego i organizacji w nim życia za-

³ *Historia krakowskiego klasztoru...*, s. 6.

konnego. Funkcję przełożonej pełniła przez osiemnaście lat. Świadczy to o tym jaką posiadała opinię u współsióstr. Kronikarka klasztoru pisze, że jej „ostatnie przełożenie obfitowało w krzyże...”⁴. Zaczęła tracić wzrok i słuch. Cierpiała przez to bardzo. Nie opuszczała jednak wspólnych zebrań. Przez swą pogodę ducha budziła ogólny podziw. Dożyła jednak tej radości, że mogła wraz z całym Zgromadzeniem obchodzić 100-lecie istnienia swego Zakonu. Odeszła do Boga w 1722 roku mając 83 lata.

II. KLASZTOR KRAKOWSKI ŌRODKIEM KULTU SERCA JEZUSOWEGO

1. Z Paray-le-Monial do Krakowa

„Wszędzie pulsuje dla Najświętszego Serca Jezusowego najwyższe przywiązanie, nabożeństwo i żarliwa miłość wiernych”⁵. W tych słowach biskupi polscy pisali o czci Serca Jezusowego w naszym narodzie w słynnym Memoriale skierowanym do Papieża Klemensa XIII. Pisali te słowa w roku 1765. Kult Serca Jezusowego rozpowszechnił się wtedy ogromnie w naszej ojczyźnie. Klasztor krakowski istniał już wtedy ponad 80 lat. Nabożeństwo do Najświętszego Serca Jezusowego należało do tradycji Zakonu Wizytek. Jego założyciel, św. Franciszek Salezy, wybitny doktor Kościoła, w swoich pismach często wspomina Serce Jezusa, i daje swojemu Zakonowi za herb serce przebite i otoczone cierniową koroną. W życiorysach pierwszych sióstr Nawiedzenia spotyka się często wzmianki o szczególnym umiłowaniu Serca Pana Jezusa. Ten ukryty z początku nurt nabożeństwa do Najśw. Serca najwspanialej rozkwitnął w Paray-le-Monial, gdzie Chrystus Pan objawił swoje serce św. Małgorzacie Marii Alacoque i zażądał publicznej czci i hołdu wynagrodzenia przez ustanowienie święta Najśw. Serca, w pierwsze piątki miesiąca i wystawienie ku czci publicznej Jego wizerunku.

Fundacja krakowskiego klasztoru odbywa się w sześć lat po ostatnim, wielkim objawieniu się Serca Jezusowego Małgorzacie Marii w Paray-le-Monial. Istnieje wiele dowodów na to, że Wizytki polskie od samego początku znały i praktykowały to nabożeństwo w tym duchu jak je rozumiała św. Małgorzata Maria. O objawieniach w Paray-le-Monial były informowane niemal na bieżąco. Zresztą sama święta Małgorzata w jednym ze swych listów mówi o tym, że nabożeństwo do Serca Jezusowego jest już znane w Polsce.⁶ Ks. Cze-

⁴ Tamże, s. 59.

⁵ *Memorial Episkopatu Polskiego do Papieża Klemensa XIII o czci Najśw. Serca Jezusowego*, przekład z łacińskiego, Kraków 1947 n. 74.

⁶ Cz. Drażek, *Rozwój kultu Najśw. Serca Jezusowego w Polsce 1707—1765*, praca doktorska, Lublin 1972 (maszynopis), s. 66.

sław Drażek TJ pisze, że Matka Branicka będąc jeszcze w Warszawie „była gorącą apostołką Serca Jezusowego”.⁷ Z takim też nastawieniem i miłością do Serca Jezusowego przybyła do Krakowa. Nie tylko sama żyła miłością Chrystusowego Serca, ale w tym duchu wychowała cały zastęp swoich siostr. Dzięki niej klasztor stawał się ośrodkiem czci Serca Bożego. Jedną z wielkich apostołek Serca Jezusowego była Matka Franciszka — Teresa Szembek. Można powiedzieć, że dzięki staraniom Matki Branickiej Wizytki otrzymały w Krakowie klasztor, w którym mogły żyć miłością Serca Jezusowego. Dzięki zaś Matce Szembek klasztor zaczął promieniować tą miłością poza mury klasztorne.

2. Formy rozszerzania kultu Serca Jezusowego

Bractwa Serca Jezusowego

W 1718 roku w samo święto Serca Jezusowego przy kościele Wizytek w Krakowie zostaje założone Bractwo Najśw. Serca. Było to jedno z pierwszych bractw w Polsce. (Pierwsze powstało w Warszawie w 1705 roku). Z okazji założenia bractwa w Krakowie zorganizowano specjalną uroczystą procesję oraz wydano tłumaczony z francuskiego żywot Małgorzaty Marii Alacoque. W sześćdziesiąt lat później, biskupi polscy we wspomnianym Memoriale wymieniają imiennie Kraków jako miejsce siedziby Bractwa Serca Jezusowego. Musiało się zatem ono wyróżniać swą apostołską działalnością. Z biegiem czasu powstały też nowe bractwa w innych miejscach kraju. Wszystkie one odegrały ogromną rolę w rozszerzaniu czci Serca Jezusowego. Zwracano jednak szczególną uwagę na to, aby przynależność do Bractwa objawiała się głęboką czcią wobec Najśw. Sakramentu. W tym celu odbywały się różne nabożeństwa eucharystyczne, zaś częsta Komunia święta posiadała charakter wynagradzający za grzechy świata. Z drugiej strony wymagano, aby przynależność do Bractwa miała wpływ na obyczaje i postępowanie członków ze szczególnym podkreśleniem miłości bliźniego. W tym znaczeniu Bractwa Serca Jezusowego przyczyniły się do podniesienia moralnego poziomu Polaków.

Bardzo znaczącym etapem rozszerzania czci Serca Jezusowego przez Siostry Wizytki w Krakowie było założenie w Krakowie w roku 1869 Straży Honorowej. Pomysł tego stowarzyszenia zrodził się u Wizytek francuskich. Był prosty w realizacji. Od zgłaszających się do Straży Honorowej wymagano, aby każdy wybrał sobie dowolną godzinę dnia, w której wśród zwykłych zajęć w szczególniejszy sposób łączyć się będzie z Sercem Jezusa i trwać w Jego obecności

⁷ Tamże, s. 71.

wynagradzając za obojętność ludzi i grzechy świata. Straż Honorowa rozbudziła wielki zapal. Wiele osób zapisało się w jej szeregi. Po okresowym zastoju, następuje okres ponownego ożywienia. Ma to miejsce w roku 1908. Kierownictwo Straży Honorowej obejmuje wtedy siostra Maria Józefa Twarowska, później przełożona klasztoru. Zaczyna się powolny, systematyczny rozwój Straży. Tuż po odzyskaniu wolności przez nasz kraj w roku 1919 Straż Honorowa uzyskuje tytuł Arcybractwa. Kronika Straży Honorowej rozpoczęta w roku 1932 obejmuje opis jej działalności, a od 1932 roku obejmuje też regularne protokoły z miesięcznych posiedzeń zarządu krakowskiego koła. Jest to bardzo cenny dokument. Świadczy on nie tylko o liczebnym wzroście, ale przede wszystkim podnoszeniu religijnej świadomości członków. Na miesięczne zebrania byli zapraszani prelegenci z odczytami na tematy religijne i dogmatyczno-moralne. Obok tego starano się organizować rekolekcje dla członków Straży Honorowej na miejscu lub poza Krakowem. Straż Honorowa występowała zawsze w czasie uroczystości kościelnych ze swym sztandarem. Podobnie czyniły inne bractwa, które dzięki staraniom niestrudzonej Zelatorki, Matki Twarowskiej powstawały w coraz liczniejszych miejscowościach w całym kraju. Do wybuchu wojny w 1939 roku, liczba ich przekroczyła 700 ośrodków pulsujących życiem religijnym. Gorliwość zelatorów i zelatorek była podtrzymywana przez listy oraz wydawnictwa, zwłaszcza czasopismo „Wiadomości Straży Honorowej”, które rozpoczęto wydawać w roku 1921 najpierw jako kwartalnik, następnie jako dwumiesięcznik aż do roku 1939. Po wojnie czasopismo zostało wznowione, lecz w roku 1950 uległo ostatecznej likwidacji.

Obok czasopisma Straży Honorowej wydawano i podręczniki dla członków Straży oraz różne ulotki i broszury o Sercu Bożym. W roku 1912 wydano *Mały Podręcznik Straży Honorowej* w nakładzie 130 tysięcy egzemplarzy, a dwa lata później ukazuje się *Wielki Podręcznik Straży Honorowej*. Wydano setki tysięcy tzw. „zegarów Straży Honorowej”, medalików, obrazków Najśw. Serca i biletów do wyciągania w pierwsze piątki miesiąca. Wszystko to miało na celu propagowanie kultu Serca Jezusowego.

W sumie Straż Honorowa była dobrą szkołą. Była to szkoła, w której uczono się żyć według Chrystusowego Serca. W chwili obecnej Straż Honorowa utraciła swoje formy organizacyjne. Przekształciła się w tak zwaną „Godzinę Obecności” przy Sercu Bożym, jako forma prywatnej pobożności, odprowadzana jak dawniej z myślą wynagradzania Najśw. Serca i pozostawiana w Jego duchowej bliskości pośród zwykłych zajęć w ciągu obranej godziny. Nabożeństwa pierwszopiątkowe i Godziny święte w pierwsze czwartki miesiąca, gromadzą jak poprzednio, czcicieli Najświętszego Serca na wspólnej adoracji i modlitwie wynagradzającej.

Procesje Serca Jezusowego

Procesje to jeszcze inna forma publicznej czci Serca Jezusowego. Pierwszą taką procesję Siostry Wizytki zorganizowały w roku 1718 z okazji wspomnianego założenia Bractwa Serca Jezusowego. Wzięły w niej udział liczne rzesze wierzących krakowskiego grodu. Trasa prowadziła z kościoła Mariackiego do kościoła Sióstr Wizytek. Kroniki klasztoru przekazują nam barwny, szczegółowy opis tej procesji. Odprawiono ją rzeczywiście z wielką okazałością. Pomyślana ona jednak była przede wszystkim jako publiczne, wspólne wyznanie wiary i czci dla Serca Jezusowego.

Dwusetna rocznica objawień Serca Jezusowego w 1875 roku nsunęła Sioström Wizytkom i Szarytkom myśl zorganizowania uroczystej procesji. Tym razem nie tylko rzesze Krakowa, ale i przedstawiciele z wszystkich trzech zaborów zjawili się w dawnej stolicy Polski. Przy ołtarzu w Rynku Głównym, przed Najśw. Sakramentem wobec ogromnej liczby wiernych odczytano akt poświęcenia się Sercu Jezusowemu. Uroczystości te w dniu 16 czerwca przypominały jakby „tryumfalne wjazdy za dni koronacyjnych”⁸. Miały one charakter religijny i narodowy, wykazywały jedność narodu „opartą na gruncie wiary praocjów”. Procesje te miały miejsce w następnych latach tak w Krakowie jak i w innych miastach Polski. Wspomnieć należy jeszcze o jednej z nich w roku 1901. Imieniem wszystkich ziem polskich z trzech zaborów miało wtedy miejsce oddanie się Najśw. Sercu rozpoczynającego się wieku XX.

Wydawnictwa książkowe

Wizytki krakowskie od samego początku dbały o to, aby i słowem pisany szerzyć kult Serca Jezusowego. Na specjalne podkreślenie zasługują dwie wczesne pozycje, a mianowicie: *Ray niebieski Najświętsze Serce Jezusowe* wydana w 1718 roku i wznowiona w roku 1823 oraz: *Waga miłości Pana Jezusa* z roku 1719. W następnym stuleciu wychodzą dwie książki o charakterze bardziej popularnym: *Miesiąc czerwiec — nabożeństwo do Najświętszego Serca Jezusowego* wydana w roku 1879 oraz *Książka do nabożeństwa o Najśłodszym Sercu Jezusowym*.

Gdy mowa o nabożeństwie czerwcowym, to należy przypomnieć, że to z kolei Wizytki lubelskie, a dokładnie siostra Maria Kajetana Łukaszewicz, wyszła z propozycją, aby miesiąc czerwiec był poświęcony Sercu Jezusowemu. Tak się też stało. Pierwsze nabożeństwo czerwcowe odprawiono w Lublinie 1857 roku. Zwyczaj ten następnie przyjął się w całym Kościele.

⁸ J. Rejowicz, *Krakowskie procesje Serca Jezusowego, ich początek i rozwój*, Kraków 1908, s. 9.

Wracając do pozycji książkowych dodać trzeba, że tuż po drugiej wojnie światowej w warunkach bardzo trudnych, Wizytki krakowskie wydają dwie książeczki: *Skarby Serca Jezusowego* oraz *Boskie Serce Jezusa Ratuj nas*. W roku 1974 ukazała się drukiem książka zawierająca obok obszernego życiorysu św. Małgorzaty Marii i historii objawień Najśw. Serca, także tłumaczenie pracy francuskiego teologa Ks. Ladame pt. *Sobór Watykański II a Kult Serca Jezusowego*, poprzedzona słowem wstępnym Kard. K. Wojtyły.

Obok pozycji książkowych poświęconych bezpośrednio kultowi Serca Jezusowego Wizytki przez cały okres swego istnienia wydały cały szereg bardzo wartościowych pozycji z dziedziny religijno-ascetycznej.

I wreszcie przypomnieć należy, że Wizytki do roku 1910 zajmowały się wychowaniem i kształceniem dziewcząt. Także i to swoje zadanie Wizytki pojmowały jako formę szerzenia czci Serca Jezusowego.

W roku 1974 w związku z 300-letnią rocznicą objawień Najśw. Serca w Paray-le-Monial urządzona została przy klasztorze Sióstr Wizytek (z pomocą W. O. Mikołajewskiego CSSC) wystawa poświęcona kultowi Najśw. Serca Jezusa w Polsce, skromna w zewnętrznej oprawie, bogata w treść, jak napisał w pamiątkowej księdze jeden z oglądających, przemawia głęboko, jest pięknym obrazem odpowiedzi serca ludzkiego na wezwanie Serca Bożego, przypomnieniem wielkiej i niezgłębionej miłości Boga do człowieka.

Również przy klasztorze Sióstr Wizytek odbyło się 17 maja 1977 r. Sympozjum Teologii Serca Bożego i Serca Matki Niepokalanej. Wzięli w nim udział przedstawiciele Kurii Biskupich, zakonów, seminariów duchownych i sanktuariów. Przewodniczył Dyrektor Apostolstwa Modlitwy i Promotor Kultu Najśw. Serca w Polsce ks. dr. Stanisław Nawrocki TJ. Na rozpoczęcie sympozjum nadesłał specjalny list i błogosławieństwo Ks. Kardynał Karol Wojtyła i Prymas Polski Kard. Stefan Wyszyński.

W czasie jednego z następnych sympozjów, które odbyło się u OO. Jezuitów na ul. Kopernika, jeden z uczestników, słynny francuski teolog, O. Bertrand de Margerie TJ powiedział słowa, które warto przytoczyć:

„O święte Kościoły Polski, od wieków zranione miłością Jezusowego Serca, odgrywacie decydującą rolę, w rozpowszechnianiu Jego kultu! Polsko zraniona, imponująca i ukochana, dziękujemy ci, my chrześcijanie Zachodu, za to, czym jesteś, dzięki łasce Chrystusa. Jakkolwiek niegodni, by rozwiązać rzemyki u twego obuwia, prosimy cię, abyś pozostała wierną Ewangelii eucharystycznego Baranka, jaką szerzysz po świecie i umieściła nas w przebitym Sercu, które tak bardzo ukochałaś! (czerwiec 1978 r.)”.

Można powiedzieć, że w tym promieniowaniu Kościoła polskiego na inne narody klasztor Siostr Wizytek w Krakowie odegrał również swoją skromną rolę.

Kraków

KS. STANISŁAW JARZYNA SCJ

Ks. Jan Kuś

WOKÓŁ OBRAZU „KOŁO ŚMIERCI” W KOŚCIELE ŚW. KATARZYNY W KRAKOWIE

W szkicu niniejszym autor chciałby przekazać kilka bliższych informacji o mało znanym obrazie pt. „Koło śmierci”, znajdującym się w kościele Św. Katarzyny w Krakowie.

Zaznaczyć należy, że malowidła przedstawiające znikomość życia ludzkiego były tematem od dawna rozpowszechnionym w sztuce kościelnej i pojawiły się u nas około w. XVII. Czy są one oparte o wzory obce, czy powstały niezależnie od zagranicy — trudno dzisiaj z całą pewnością stwierdzić. Jest tylko pewne, że inspirowała je bogata współczesna im literatura religijna. W obrazach tych niejednokrotnie na pierwszym planie pojawia się Matka Boża patronka dobrej śmierci.

Zarówno w Biblii, jak w dziełach filozoficznych, w literaturze i w poezji przewija się nieustannie myśl o przemijalności życia ludzkiego na ziemi oraz o życiu pozagrobowym po śmierci. Wiadomo, że wszystkie religie starożytne zawierały czynnik bytu pozagrobowego i świadomość ta towarzyszy człowiekowi od chwili, gdy uświadomił sobie, że jego istota składa się z powłoki cielesnej i ducha.

Chrześcijańska literatura o śmierci we wczesnym okresie patrystycznym przejęła te treści od starożytności i przekazywała je swym wyznawcom, ale nadała im nowe formy i nowy sens chrześcijański. W pismach teologicznych Kościoła śmierć nigdy nie była personifikowana — określana była jako koniec ziemskiej pielgrzymki, jako przejście do innego bytowania, w którym najwyższym celem — nieosiągalnym na ziemi — i najwyższą nagrodą za godny żywot doczesny było spotkanie się ducha ludzkiego z Bogiem.

W średniowieczu można zauważyć dwa okresy szczególnej dominacji myśli o śmierci. Okres pierwszy — to wiek XI i XII, kiedy to w Kościele chrześcijańskim dokonywały się wielkie reformy, okres drugi — to zmierzch średniowiecza.

Podłożem, z którego wyrosło to szczególne zainteresowanie się zagadnieniem śmierci pod koniec średniowiecza, była epidemia dżumy,